

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2013r.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ostrołęce Wydział III

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Bożena Bielska

Protokolant: sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2013r. w O.

sprawy z odwołania S. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek odwołania S. Ż.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 26.02.2010r. nr (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje S. Ż. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres od 23.04.2010r. do 13.05.2014r.;
2. w pozostałym zakresie oddala odwołanie;
3. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

UZASADNIENIE

W dniu 24.03.2010r. S. Ż. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 26.02.2010r., Nr (...), odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 23.10.2009r. uległ wypadkowi przy pracy. Tego dnia wykonywał czynności montowania rozdzielacza c.o., czynność tę wykonywał w wymuszonej pozycji, schylony, na kolanach, wymagała ona też wysiłku fizycznego. Nadto dopiero rozpoczął pracę, chciał wykonać ją jak najlepiej, stresował się, a ta sytuacja spowodowała u niego udar mózgu, wskutek czego jest niezdolny do pracy. Odwołujący podniósł, że nie zgadza się ze stanowiskiem ZUS, odmawiającym uznania tego zdarzenia za wypadek przy pracy, bowiem zdarzenie z dnia 23.10.2009r. było spowodowane przyczyną zewnętrzną, dlatego spełnia on przesłanki do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie podnosząc, iż podstawą decyzji odmawiającej S. Ż. prawa do renty była odmowa uznania zdarzenia z dnia 23.10.2009r. za wypadek przy pracy, bowiem brak było

zewnętrznej przyczyny, która zezwalałaby uznać to zdarzenie za wypadek przy pracy. Zdaniem ZUS trudności przy wykonywaniu podstawowych obowiązków pracowniczych, w tym przypadku - montażu rozdzielnika c.o., należą do zwykłych czynności wynikających z charakteru pracy danego pracownika. Nie wiążą się z nadmiernym wysiłkiem. Z zebranej dokumentacji nie wynika także, aby na odwołującym był wywierany jakikolwiek nacisk, jeżeli chodzi o tempo wykonywanej pracy oraz samodzielność w wykonywaniu czynności. W ocenie ZUS, aby uraz psychiczny mógł być uznany za przyczynę zewnętrzną zdarzenia, muszą zaistnieć warunki lub okoliczności, które wykraczają poza normalne, codzienne zdarzenia występujące podczas wykonywania obowiązków zawodowych, a tego w niniejszej sprawie nie było. O zewnętrznym charakterze przyczyny zdarzenia można mówić wtedy, gdy uraz zostaje wywołany czynnikiem pozostającym poza organizmem pracownika, w odróżnieniu od przyczyny wewnętrznej tkwiącej w jego organizmie, która może również spowodować uszczerbek na zdrowiu.

Ponieważ brak czynnika zewnętrznego pozbawia zdarzenie cech wypadku przy pracy w myśl ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, dlatego też zdaniem ZUS zaskarżoną decyzją z dnia 26.02.2010r. prawidłowo odmówiono S. Ż. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Organ rentowy wskazał również, że decyzją z dnia 21.04.2010r. ustalono odwołującemu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 14.03.2001r. do 31.10.2007r. S. Ż. pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia.

W dniu 15.02.2010r. odwołujący złożył w ZUS wniosek o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległ w dniu 23.10.2009r.

Zaskarżoną obecnie decyzją z dnia 26.02.2010r. organ rentowy odmówił mu przyznania tego świadczenia powołując się na brak wystąpienia przyczyny zewnętrznej zdarzenia.

W dniu 01.03.2010r. odwołujący złożył w ZUS wniosek o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Po jego rozpoznaniu organ rentowy decyzją z dnia 21.04.2010r. ustalił mu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia na okres od 23.04.2010r., tj. od dnia ustania pobierania zasiłku chorobowego do dnia 31.03.2011r. Prawo do tej renty było mu następnie przedłużane, ostatnio na okres do 30.04.2013r.

S. Ż. od dnia 23.10.2009r. został zatrudniony na podstawie umowy o pracę w PHU (...) A. T. w O. na stanowisku monter instalacji sanitarnej.

W dniu 23.10.2009r. S. Ż. razem z grupą pracowników rozpoczął pracę o godz. 7.00 na budowie przychodni zdrowia w S. przy ul. (...). Rano S. Ż., jako nowozatrudniony pracownik przeszedł szkolenie bhp, został zapoznany z załogą, charakterem prowadzonych prac oraz występującymi zagrożeniami. Jego pracę nadzorował S. B., a razem z nim pracował I. B.. Czynności S. Ż. i I. B. polegały na montażu instalacji c.o. i były wykonywane na poziomie I piętra. Obaj wykuwali otwory w ścianach na rozdzielacze rur c.o., tj. otwory na tzw. skrzynki, wykuwali też poziome i pionowe podkucia w ścianach, aby można było w nie zamontować instalację, wynosili powstający gruz i nosili grzejniki z dworu do budynku na I piętro. Zarówno odwołujący, jak i I. B. montowali rozdzielacze w otworach na skrzynki, jeden skręcał wszystkie rury śrubami, a drugi wkładał je w otwory na skrzynki, a następnie piankował, przy czym robili te czynności wmiennie.

Czynności wykuwania otworów obaj wykonywali za pomocą młotów pneumatycznych, co wymagało użycia siły fizycznej, również skręcanie rur rozdzielnika wymagało używania siły fizycznej, a montowanie rozdzielaczy w otworach na skrzynki wymagało kucania i przyjmowania pozycji wymuszonej.

W dniu 23.10.2009r. około godz. 14.00 S. Ż. montował rozdzielacz c.o. w kącie korytarza, montaż sprawiał mu problemy, gdyż ze względu na brak wystarczającej ilości miejsca nikt nie był w stanie mu pomóc. Odwołujący, który był pierwszy dzień w pracy zdenewował się i zaczął odczuwać ból głowy. Poinformował pracującego obok I. B., że na chwilę przerywa pracę, gdyż chce zapalić papierosa. Podeszedł do grupy pracowników, stanął obok ściany i zaczął palić papierosa. W pewnej chwili S. Ż. poczuł się słabo, stracił przytomność i opierając się o ścianę osunął się na posadzkę. I. B. pobiegł do niego próbując go podnieść, lecz odwołujący nadal bezwładnie osuwał się na podłogę. Gdy S. Ż. odzyskał przytomność wskazał, że odczuwa ból w prawej ręce i nodze. Po kilkunastu minutach przyjechała wezwana przez I. B. karetka pogotowia, a lekarz stwierdził, że u S. Ż. doszło do udaru mózgu.

S. Ż. przed nastąpieniem zdarzenia z dnia 23.10.2009r. leczył się u neurologa, odczuwał też naczyniopochodne bóle głowy, nie leczył się u lekarza kardiologa.

W dniu zdarzenia doszło do S. Ż. do krwotoku do lewej półkuli mózgu z przebicciem do układu komorowego a jego skutkiem jest niedowład połowiczny prawostronny z cechami afazji, padaczka poudarowa, obniżenie funkcji poznawczych, pamięci i procesów orientacyjno-poznawczych, które skutkują całkowitą niezdolnością do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W dniu 01.03.2010r. odwołujący złożył w ZUS wniosek o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Po jego rozpoznaniu organ rentowy decyzją z dnia 21.04.2010r. ustalił mu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia na okres od 23.04.2010r., tj. od dnia ustania pobierania zasiłku chorobowego do dnia 31.03.2011r. Prawo do tej renty było mu następnie przedłużane, ostatnio na okres do 30.04.2013r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: niesporne twierdzenia odwołującego się, zeznania świadków: S. B. (k. 95-96a.s.), I. B. (k. 96-97a.s.), opinie biegłych (k. 106-107a.s., 150a.s., 153-154a.s., 179-180a.s., 208-211a.s. 251-253a.s.), dokumentację medyczną (k. 60a.s., 62a.s., 64a.s., 66a.s., 68a.s., 105a.s.136a.s.196a.s., 241a.s.), dokumentację znajdującą się w aktach ZUS Nr I- (...) oraz (...).

Sąd zważył, co następuje:

S. Ż. kwestionował decyzję ZUS z dnia 26.02.2010r., odmawiającą mu prawa do renty w związku z wypadkiem przy pracy, który zdaniem odwołującego miał miejsce w dniu 23.10.2009r.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonej decyzji i odpowiedzi na odwołanie, przyczyną wydania decyzji odmownej było nie uznanie przez ZUS zdarzenia z dnia 23.10.2009r. za wypadek przy pracy. Organ rentowy podnosił bowiem, że zdarzenie to nie było spowodowane przyczyną zewnętrzną, dlatego nie można uznać go za wypadek przy pracy.

W ocenie Sądu nie można jednak podzielić w/w stanowiska organu rentowego, dlatego odwołanie S. Ż. jest zasadne.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zw. z art. 59 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy.

Natomiast w myśl art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych.

W sprawie bezspornym był fakt, iż do zdarzenia w dniu 23.10.2009r. doszło podczas wykonywania przez S. Ż. jego obowiązków pracowniczych. W świetle powyższych przepisów uwzględnienie odwołania było więc uzależnione od

ustalenia, iż zdarzenie z dnia 23.10.2009r. było spowodowane przyczyną zewnętrzną, występującą samodzielnie, lub współlistnieniem przyczyny zewnętrznej i wewnętrznej.

W celu ustalenia powyższej okoliczności Sąd przesłuchał odwołującego oraz świadków, osoby pracujące z nim w dniu zdarzenia, tj. S. B. i I. B., a następnie dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy, w celu oceny, czy przyczyną zdarzenia była przyczyna zewnętrzna.

Ze świadectwa pracy z k. 11 akt rentowych (...) wynika, że S. Ż. od dnia 23.10.2009r. został zatrudniony na podstawie umowy o pracę w PHU (...) A. T. w O. na stanowisku monter instalacji sanitarnej.

Okoliczności zdarzenia wynikają jednoznacznie z zeznań S. Ż. oraz świadków S. B. i I. B., którzy pracowali razem z nim.

Wynika z nich, że dniu 23.10.2009r. S. Ż. razem z grupą pracowników rozpoczął pracę o godz. 7.00 na budowie przychodni zdrowia w S. przy ul. (...), a przed przystąpieniem do pracy przeszedł szkolenie bhp. Pracę odwołującego nadzorował S. B., a razem z odwołującym pracował I. B.. Obaj świadkowie zeznali, że czynności S. Ż., wykonywane razem z I. B. na I piętrze budynku, polegały na montażu instalacji c.o. Obaj wykuwali otwory w ścianach na rozdzielacze rur c.o., tj. otwory na tzw. skrzynki, wykuwali też poziome i pionowe podkucia w ścianach, aby można było w nie zamontować instalację, wynosili powstający gruz i nosili grzejniki z dworu do budynku na I piętro. Zarówno odwołujący, jak i I. B. montowali rozdzielacze w otworach na skrzynki, jeden skręcał rury śrubami, a drugi wkładał je w otwory na skrzynki, a następnie piankował, przy czym robili te czynności wymiennie. Z zeznań świadków wynika, że czynności wykuwania otworów wykonywano za pomocą młotów pneumatycznych, co wymagało użycia siły fizycznej, również skręcanie rur rozdzielnika wymagało używania siły fizycznej, a montowanie rozdzielaczy w otworach na skrzynki wymagało kucania i przyjmowania pozycji wymuszonej.

Z zeznań odwołującego i I. B. wynika też, że około godz. 14.00 S. Ż. montował rozdzielacz c.o. w kącie korytarza, montaż sprawiał mu problemy, a ze względu na brak wystarczającej ilości miejsca nikt nie mógł mu pomóc, odwołujący zdenewował się, zaczął odczuwać ból głowy. Poinformował pracującego obok I. B., że na chwilę przerywa pracę, gdyż chce zapalić papierosa, podszedł do grupy pracowników, stanął obok ściany i zaczął palić papierosa. W pewnej chwili S. Ż. poczuł się słabo, stracił przytomność i opierając się o ścianę osunął się na posadzkę. I. B. pobiegł do niego próbując go podnieść, lecz odwołujący nadal bezwładnie osuwał się na podłogę. Gdy po kilkunastu minutach przyjechała wezwana przez I. B. karetka pogotowia, lekarz stwierdził, że u S. Ż. doszło do udaru mózgu.

Sąd dał wiarę w/w zeznaniom odwołującego i świadków S. B. i I. B., gdyż są one zgodne ze sobą, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają oraz są zgodne z danymi wynikającymi z ich zeznań składanych w toku postępowania ustalającego okoliczności wypadku przy pracy, Wskazać trzeba, że organ rentowy nie kwestionował w/w okoliczności zdarzenia, a jedynie wywodził, że brak było przyczyny zewnętrznej zdarzenia, gdyż trudności przy wykonywaniu podstawowych obowiązków pracowniczych, w tym przypadku - montażu rozdzielnika c.o., należą do zwykłych czynności wynikających z charakteru pracy danego pracownika i nie stanowią przyczyny zewnętrznej zdarzenia.

Ponieważ dla oceny charakteru przyczyny zdarzenia z dnia 23.10.2009r. istotne znaczenie miał stan zdrowia odwołującego sprzed zdarzenia, Sąd prowadził postępowanie dowodowe także i w tym kierunku. W tym celu Sąd uzyskał dokumentację medyczną odwołującego, który zeznał, iż przed nastąpieniem zdarzenia z dnia 23.10.2009r. leczył się u neurologa, odczuwał też naczyniopochodne bóle głowy, nie leczył się zaś u lekarza kardiologa.

Po uzyskaniu dokumentacji medycznej, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu kardiologii, neurologii i medycyny pracy celem wskazania, czy zdarzenie z 23.10.2009r. jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz celem wskazania, czy zdarzenie to było spowodowane przyczyną zewnętrzną, w tym w szczególności warunkami pracy i czynnościami wykonywanymi przez odwołującego w dniu zdarzenia a opisywanymi przez odwołującego i świadków, czy przyczyną wewnętrzną, tj. stanem chorobowym tkwiącym w organizmie odwołującego, czy też zbiegiem przyczyny zewnętrznej i wewnętrznej. Sąd zobowiązał również biegłych do wskazania, czy odwołujący w dniu zdarzenia był zdolny do wykonywania pracy monter instalacji sanitarnej i czy jego stan zdrowia umożliwiał mu wykonywanie

czynności opisywanych tego dnia. W przypadku stwierdzenia przez biegłych, że zdarzenie z 23.10.2009r. było spowodowane przyczyną zewnętrzną lub też zbiegiem przyczyny zewnętrznej i wewnętrznej, biegli mieli wskazać, czy S. Ż. w okresie od 15.02.2010r. był niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 23.10.2009r., czy była to niezdolność częściowa, czy całkowita, czy jest to niezdolność okresowa i do kiedy, czy też stała i dlaczego.

W opinii z dnia 5.02.2011r. biegli: neurolog W. T., kardiolog B. G. i biegła z zakresu medycyny pracy D. M., po zbadaniu odwołującego wskazali, że S. Ż. jest częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem w pracy w dniu 23.10.2009r., na okres 2 lat od dnia 15.02.2010r.

Biegli rozpoznali u odwołującego stan po przebytych krwotoku do półkuli lewej z objawami przebiccia do układu komorowego, padaczkę poudarową, stan po złamaniu szyjki kości udowej prawej i wstawieniu endoprotezy oraz wtórne obniżenie funkcji poznawczych, pamięci i procesów orientacyjno-poznawczych.

W uzasadnieniu biegli podnieśli, że odwołujący w przeszłości nie leczył się kardiologicznie, nie stwierdzili też obciążeń chorobowych ryzyka wystąpienia udaru mózgu. Odwołujący w dniu 21.10.2009r. został dopuszczony do pracy przez lekarza specjalistę medycyny pracy jako zdolny do pracy na stanowisku hydraulika. Zdaniem biegłych ciężka praca fizyczna, połączona z dźwiganiem ciężarów oraz przeżycie wewnętrzne (uraz psychiczny) w postaci emocji o znacznym nasileniu wywołał negatywne skutki w organizmie odwołującego i należy to traktować jako czynnik zewnętrzny (k. 106-107a.s.).

Do powyższej opinii zastrzeżenia wniósł odwołujący podnosząc, iż jest całkowicie niezdolny do pracy i wnosząc o sporządzenie opinii uzupełniającej.

Ponieważ z akt rentowych wynikało, że S. Ż. od dnia 23.04.2010r. pobiera rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia, Sąd uwzględnił powyższy wniosek i po uzyskaniu dodatkowej dokumentacji medycznej dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłych celem wskazania, czy istnieją podstawy do stwierdzenia u odwołującego całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W opinii uzupełniającej z dnia 06.09.2011r. biegli neurolog W. T., kardiolog B. G. i biegła z zakresu medycyny pracy D. M. zmienili stanowisko i wskazali, że uznają odwołującego za całkowicie niezdolnego do pracy w związku z wypadkiem w pracy na okres 2 lat (k. 150a.s.).

W kolejnej opinii uzupełniającej biegli uzasadnili to stanowisko podnosząc, iż w opinii uzupełniającej z dnia 6.09.2011r. brali pod uwagę dokumentację zawartą w aktach sprawy oraz dostarczoną przez odwołującego po sporządzeniu opinii głównej. Przeanalizowali też stan kliniczny odwołującego i stwierdzili, że jest on osobą chodzącą przy pomocy dwóch kul łokciowych, stwierdza się u niego ograniczenie ruchomości w kończynie górnej prawej z osłabieniem siły mięśniowej w całości, ograniczenie ruchomości w kończynie dolnej prawej z osłabieniem siły mięśniowej, występują również napady padaczkowe uogólnione, które ograniczają znacznie możliwość zarobkowania i dlatego jego stan kliniczny ogranicza w sposób całkowity możliwość pracy (k. 153-154a.s.).

Do opinii uzupełniających zastrzeżenia zgłosił organ rentowy, w piśmie z dnia 02.01.2012r. podnosząc, iż S. Ż. doznał w dniu 23.10.2009r. udaru krwotocznego mózgu. Istotą tego schorzenia jest pęknięcie jednego z naczyń tętniczych w głowie, stąd istotnym jest ustalenie przyczyny tego schorzenia, w tym, w szczególności czy spowodowane zostało czynnikiem zewnętrznym doprowadzającym do pęknięcia. ZUS podniósł, że nie doszło u odwołującego do bezpośredniego urazu głowy, również warunki pracy w tym dniu nie były szczególnie inne dla tego typu prac wykonywanych przez monterów instalacji sanitarnych, odwołujący nie wykonywał w dniu zdarzenia szczególnego wysiłku fizycznego, dlatego nie wykazano, aby zaistniała przyczyna zewnętrzna, której skutkiem był wypadek przy pracy, a biegli w swojej opinii uzupełniającej nadal nie wskazali, dlaczego uznali, że niezdolność do pracy pozostawała w związku z wypadkiem przy pracy.

Biorąc pod uwagę w/w zarzuty Sąd dopuścił dowód z kolejnej opinii uzupełniającej biegłych lekarzy z zakresu neurologii, kardiologii i medycyny pracy, celem zajęcia stanowiska do zarzutów ZUS i uzasadnienia stwierdzenia o całkowitej niezdolności do pracy odwołującego w związku z wypadkiem przy pracy.

W kolejnej opinii uzupełniającej z dnia 04.02.2012r. biegli biegli neurolog W. T., kardiolog B. G. i biegła z zakresu medycyny pracy D. M. podtrzymali swoje stanowisko i wskazali, że w dniu 21.10.2009r. odwołujący był badany przez specjalistę medycyny pracy i dopuszczony do pracy jako hydraulik. Wcześniej miał dolegliwości bólowe w kręgosłupie lędźwiowo-krzyżowym i z tego powodu miał przyznaną częściową niezdolność do pracy od 14.03.2001r. do 31.10.2007r. W dniu 23.10.2009r. rozpoczął pracę jako świeżo zatrudniony pracownik. Praca, jaką wykonywał odwołujący polegała na montażu instalacji c.o., wcześniej roznosił grzejniki na piętra, a wykonywana praca wymagała wymuszonej pozycji ciała, w pozycji pochylonej na kolanach. Od chwili podjęcia pracy bardzo się denerwował, chciał być dobrze ocenionym, czuł narastający stres, w pewnym momencie poczuł bardzo silny ból głowy i nudności, zszedł do kolegów na dół i stracił przytomność.

Zdaniem biegłych nieustanny stres i zdenerwowanie, przeżycie wewnętrzne jest jedynym czynnikiem, który mógł spowodować wystąpienie udaru mózgu, tym bardziej, że w czasie pobytu w szpitalu nie ujawniono istnienia żadnych chorób samoistnych stanowiących ryzyko wystąpienia udaru mózgu (k. 179-180a.s.).

Do w/w opinii uzupełniającej zastrzeżenia ponownie zgłosił organ rentowy, podtrzymując dotychczasowe zarzuty i wnosząc o dopuszczenie dowodu z opinii innego zespołu biegłych z zakresu neurologii, kardiologii i medycyny pracy.

Sąd uwzględnił powyższy wniosek i na okoliczność stanu zdrowia odwołującego oraz przyczyny zdarzenia z dnia 23.10.2003r., po złożeniu przez S. Ż. dodatkowej dokumentacji medycznej z jego aktualnego leczenia, dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu neurologii T. P., kardiologii I. M. i biegłej z zakresu medycyny pracy H. P..

Biegli w opinii z dnia 30.06.2012r. stwierdzili, że S. Ż. jest całkowicie niezdolny do pracy w związku z wypadkiem w pracy w dniu 23.10.2009r. na okres 2 lat od dnia 15.05.2010r.

W uzasadnieniu biegli wskazali, że S. Ż. w dniu 23.10.2009r. wykonywał ciężką pracę fizyczną, polegającą na dźwiganiu grzejników po piętrach, kuciu cegieł w ścianie, w warunkach wymuszonych pozycji. Przed przyjęciem do pracy tak ciężko nie pracował, nadto był to jego pierwszy dzień pracy i przeżywał stres, jak podoba zleconemu w tym dniu zadaniu i to wszystko spowodowało, że o godz. 14.00 doszło do zasłabnięcia, poprzedzonego silnym bólem głowy, nudnościami, które było spowodowane krwotokiem do półkuli lewej.

Biegli wskazali, że odwołujący był leczony szpitalnie, a następnie rehabilitowany nie uzyskał jednak sprawności kończyn, w roku 2010 wystąpiły napady drgawkowe, spowodowane zmianami poudarowymi w korze mózgu, także w roku 2010 doszło do złamania szyjki kości udowej które było leczone operacyjnie. Przed zatrudnieniem odwołujący nie leczył się, nie chorował kardiologicznie, miał wydolny układ pokarmowy, oddechowy, a po dokonaniu badania przedmiotowego lekarz specjalista medycyny pracy uznał go za zdolnego do wykonywania pracy hydraulika.

Biegli podnieśli, że nie znaleźli czynnika wewnętrznego w organizmie badanego, który przyczynił się do wystąpienia choroby neurologicznej. Podobnie w szpitalu w czasie hospitalizacji szukano czynników ryzyka wystąpienia schorzenia takich jak nadciśnienie, tętniak, cukrzyca, itp. i nie znaleziono ich. Zdaniem biegłych czynnik zewnętrzny spowodował wystąpienie schorzenia u odwołującego w pierwszym dniu pracy w zakładzie. Biegli podkreślili, iż wysiłek fizyczny, jaki wykonywał w pierwszym dniu pracy, byłby inny, gdyby te prace wykonywał uprzednio i był do tego przyzwyczajony, wypadek zdarzył się w końcowych godzinach pracy, a nie w początkowej fazie jej wykonywania - dochodziło wtedy do zmęczenia organizmu po wytężonej pracy fizycznej i stresie związanym z pracą.

W ocenie biegłych nie stwierdza się istotnej poprawy w stanie neurologicznym badanego w porównaniu do badania przez biegłych sądowych w 2011r. Nadal stwierdza się niedowład połowiczny prawostronny, cechy afazji, występowanie

napadów padaczkowych, zaburzenia depresyjne, dlatego też uznali odwołującego za osobę całkowicie niezdolną do pracy na okres 2 lat (k. 208-2011a.s.).

Do powyższej opinii uzupełniającej organ rentowy nie wniósł zastrzeżeń, co wyraźnie wskazał w piśmie datowanym na 04.10.2012r. i na 10.10.2010r.

Do opinii co do zasady nie zgłosił zastrzeżeń również S. Ż.. Jego pełnomocnik na rozprawie w dniu 12.12.2012r. poniósł jednak, iż opinia uznaje odwołującego za całkowicie niezdolnego do pracy na zbyt krótki okres.

Ponieważ z opinii wynikało, iż biegli stwierdzili całkowitą niezdolność do pracy odwołującego jedynie na okres do maja 2012r., a więc okres, który już upłynął, Sąd postanowieniem z dnia 12.12.2010r. dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłych z zakresu neurologii T. P., kardiologii I. M. i biegłej z zakresu medycyny pracy H. P., celem wskazania, czy odwołujący w okresie od maja 2012r. jest w dalszym ciągu całkowicie niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a jeśli tak, to czy jest to niezdolność okresowa i na jaki okres, czy niezdolność trwała i dlaczego.

Przed przesłaniem akt biegłym Sąd uzyskał dodatkową dokumentację medyczną, dotyczącą aktualnego leczenia S. Ż..

W opinii uzupełniającej z dnia 23.02.2013r. biegli z zakresu neurologii T. P., kardiologii D. K. i biegła z zakresu medycyny pracy H. P. wskazały, że nadal nie nastąpiła poprawa w stanie zdrowia odwołującego i nadal kwalifikuje się on do uznawania całkowitej niezdolności do pracy na okres 2 lat.

Biegłe wskazały, że po analizie dostarczonej dokumentacji i dokonaniu badania przedmiotowego stwierdzają, iż w 2012r. odwołujący korzystał z leczenia w poradni neurologicznej, zdrowia psychicznego oraz rehabilitacji. Stan neurologiczny nie poprawił się, nadal występują napady padaczkowe mimo systematycznego przyjmowania leków przeciwpadaczkowych, utrzymuje się niedowład połowiczny prawostronny i częściowa afazja, mimo rehabilitacji, z której korzysta odwołujący. Ponadto występują także zmiany w psychice badanego i leczy się z tego powodu w (...). Biorąc uwagę stan przedmiotowy badanego biegli stwierdzili, iż nie nastąpiła poprawa w jego stanie zdrowia i nadal kwalifikuje się do uznawania całkowitej niezdolności do pracy na okres dalszych 2 lat (k. 251-253a.s.).

Do powyższej opinii uzupełniającej żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń.

Biorąc pod uwagę w/w materiał dowodowy Sąd uznał, że zdarzenie z dnia 23.10.2009r. było wypadkiem przy pracy w rozumieniu 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Było to bowiem zdarzenie nagłe, które nastąpiło podczas wykonywania przez S. Ż. obowiązków pracowniczych. Zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną, tj. warunkami pracy odwołującego.

Ustalając przyczynę zdarzenia Sąd oparł się na w/w opiniach biegłych z zakresu neurologii, kardiologii i medycyny pracy. W sprawie wypowiadały się dwa zespoły biegłych, a ich opinie są ze sobą zbieżne i jednoznacznie wskazują, iż to czynnik zewnętrzny spowodował wystąpienie u odwołującego schorzenia w pierwszym dniu pracy w zakładzie, a czynnikiem tym był wysiłek fizyczny, połączony ze stresem. Oba zespoły biegłych, wydając opinię dysponowały dokumentacją medyczną leczenia odwołującego sprzed zdarzenia. Oba wskazały, iż przed zatrudnieniem S. Ż. nie leczył się, nie chorował kardiologicznie, miał wydolny układ oddechowy, a po dokonaniu badania przedmiotowego lekarz specjalista medycyny pracy uznał go za zdolnego do wykonywania pracy hydraulika. Biegli podnieśli, że ani oni, ani lekarze w szpitalu po zdarzeniu nie znaleźli w organizmie odwołującego czynnika wewnętrznego, który przyczynił się do wystąpienia choroby neurologicznej. Oba zespoły biegłych wydając opinie uwzględniły też okoliczności zdarzenia, wynikające z opisu świadków i samego odwołującego.

W tej sytuacji zdarzenie z dnia 23.10.2009r. należało uznać za wypadek przy pracy.

Z opinii obu zespołów biegłych wynika również, że S. Ż. jest całkowicie niezdolny do pracy, a jego niezdolność pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 23.10.2009r. Żadna ze stron nie kwestionowała wniosków opinii w w/w zakresie.

Sąd podziela także i ten wniosek biegłych. Opiera się on bowiem o wyniki badania przedmiotowego odwołującego oraz dane wynikające z dokumentacji medycznej. Podkreślić przy tym trzeba, iż w toku postępowania pełnomocnik odwołującego składał sukcesywnie nową dokumentację medyczną, obrazującą stan zdrowia S. Ż. i nowe wyniki badań. Oba zespoły biegłych wskazują zaś na zły stan neurologiczny odwołującego, występowanie niedowładu połowicznego prawostronnego i częściowej afazji, występowanie napadów padaczkowych, istnienie zmian w psychice, wtórego obniżenia pamięci, funkcji poznawczych i procesów orientacyjno-poznawczych.

Powyższe wnioski biegłych o całkowitej niezdolności do pracy odwołującego potwierdza fakt, iż obecnie pobiera on rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia, przyznaną mu na okres do 30.04.2013r.

Z akt rentowych wynika, że S. Ż. w dniu 15.02.2010r. złożył wniosek o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległ w dniu 23.10.2009r., a organ rentowy odmówił mu tego świadczenia tylko ze względu na fakt, iż nie uznawał zdarzenia z dnia 23.10.2009r. za wypadek przy pracy.

Odmowa przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy spowodowała, że w dniu 01.03.2010r. odwołujący złożył w ZUS wniosek o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Po jego rozpoznaniu organ rentowy decyzją z dnia 21.04.2010r. ustalił mu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia na okres od 23.04.2010r., tj. od dnia ustania pobierania zasiłku chorobowego, do dnia 31.03.2011r. Prawo do tej renty było mu następnie przedłużane, ostatnio na okres do 30.04.2013r.

Z dokumentacji medycznej odwołującego wynika wyraźnie, że obecny jego zły stan zdrowia i całkowita niezdolność do pracy jest wynikiem udaru, którego doznał w dniu 23.10.2009r. Skoro więc zdarzenie z dnia 23.10.2009r. jest wypadkiem przy pracy, niezdolność ta pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy a S. Ż. spełnia warunki do przyznania mu renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Jednocześnie Sąd uznał, że powyższą rentę należy mu przyznać na okres od dnia ustania pobierania zasiłku chorobowego, tj. od dnia 15.02.2010r. do dnia 13.05.2014r.

Oba zespoły biegłych jako datę początkową całkowitej niezdolności do pracy wskazywały dzień 23.10.2009r. Co do daty końcowej należy wskazać, że wprawdzie pierwszy zespół biegłych jako datę końcową niezdolności podał dzień 14.02.2012r., lecz drugi zespół biegłych jako datę końcową niezdolności wskazał dzień 15.05.2012r., a następnie w opinii uzupełniającej określił niezdolność na okres dalszych dwóch lat, tj. do 14.05.2014r.

Sąd uznał, że za datę końcową niezdolności należy przyjąć dzień 14.05.2014r. Niniejsze postępowanie trwało od 2010r., odwołujący był kilkakrotnie badany przez biegłych, dostarczał też sukcesywnie nową dokumentację medyczną, dotyczącą leczenia podejmowanego w trakcie trwania postępowania, a w każdej z opinii biegli wskazywali, że mimo upływu czasu stan zdrowia odwołującego nie polepsza się. Sąd w niniejszej sprawie wydał wyrok w dniu 17.04.2013r., dlatego ostatecznie przedmiotem badania był stan zdrowia odwołującego w przedziale czasowym od dnia złożenia wniosku do dnia wyrokowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd w oparciu o art. 477¹⁴§ 2 k.p.c zmienił więc zaskarżoną decyzję i przyznał S. Ż. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres od 23.04.2010r. do daty końcowej wskazanej w opinii biegłych, tj. do 14.05.2014r.

Pełnomocnik odwołującego wnosił ostatecznie o przyznanie mu renty od 15.02.2010r., ponieważ jednak odwołujący do dnia 22.04.2010r. pobierał zasiłek chorobowy, nie przysługiwało mu prawo do renty za okres od 15.02.2010r. do 22.04.2010r. (art. 100 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych), odwołanie w tym zakresie zostało wobec tego oddalone w oparciu o art. 477¹⁴§ 1 k.p.c

W pkt 2 wyroku Sąd stwierdził, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Zgodnie z art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, z uwzględnieniem ust. 2 i 3 oraz art. 120.

Przepis art. 118 ust. 1a stanowi zaś, że w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego.

W niniejszej sprawie ostatnią okolicznością niezbędną do wydania decyzji było ustalenie, czy zdarzenie z dnia 23.10.2009r. było wypadkiem przy pracy i czy niezdolność odwołującego do pracy pozostaje w związku z tym wypadkiem. Dopiero przeprowadzenie szerokiego postępowania dowodowego, odnośnie okoliczności wypadku i sposobu wykonywania pracy przez odwołującego oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłych pozwoliło na uznanie zdarzenia z dnia 23.10.2009r. za wypadek przy pracy. Konieczne było w tym celu m.in. przesłuchanie świadków, a ZUS nie mógł przeprowadzić tego dowodu. W tej sytuacji ZUS nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w toku postępowania przed tym organem.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.